



Horyzonty Polityki  
2017, Vol. 8, N° 24



**KONRAD PĘDZIWIATR**

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie  
Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych  
Katedra Studiów Europejskich  
konrad.pedziwiatr@uek.krakow.pl

DOI: 10.17399/HP.2017.082405

## Internet jako globalne dobro publiczne *in statu nascendi*

### *Streszczenie*

**CEL NAUKOWY:** Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy internet może być aktualnie postrzegany jako globalne dobro publiczne, jak sugeruje zapis z Karty Praw Internetowych z 2001 r. (APC, 2001).

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Internet jest jednym z głównych elementów rewolucji technik informacyjnych, która przeobraża współczesne społeczeństwa w taki sposób, iż wytwarzanie, przetwarzanie i transmisja informacji stają się w nich fundamentalnymi źródłami produktywności i władzy (Castells, 2000; 2008). Pod koniec 2016 r. doświadczyliśmy globalnego przejścia internetyzacji, gdy ponad połowa ludności ziemskiej uzyskała dostęp do internetu (Internet Statistics, 2016), a Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny, badający poziom globalnej cyfryzacji, ogłosił, iż ludzie przestali wchodzić do sieci, tylko w niej są (ITU, 2016). Odwołując się do koncepcji globalnych dóbr publicznych oraz bazując na analizie najnowszych danych cyfryzacji i metodzie studium przypadków, artykuł odpowiada na ww. pytanie badawcze.

**PROCES WYWODU:** Artykuł składa się z trzech części. We wstępie zarysowuje przebieg rozwoju społeczeństwa informacyjnego z perspektywy globalnej oraz internetu jako światowego dobra wspólnego. W dalszej części szczegółowo analizuje najważniejsze bariery stojące na przeszkodzie, by internet w pełni osiągnął status dobra publicznego o charakterze globalnym. Ostatnia część artykułu poświęcona jest analizie wybranych instytucji międzynarodowych dążących do popularyzacji internetu i niwelowania wielowymiarowych podziałów cyfrowych.

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Artykuł pokazuje m.in., iż dynamiczny rozwój społeczeństwa informacyjnego dotyczy tylko niektórych części globu oraz

Sugerowane cytowanie: Pędziwiatr, K. (2017). Internet jako globalne dobro publiczne *in statu nascendi*. *Horyzonty Polityki*, 8(24), 99-119. DOI: 10.17399/HP.2017.082405.

jedynie pewnych grup społecznych i nie jest zjawiskiem uniwersalnym. Wskazuje na to, kto najczęściej wchodzi w skład około 3,5 miliarda ludzi na świecie, którzy wciąż są pozbawieni dostępu do internetu. Identyfikuje również główne problemy, na jakie natrafiają organizacje walczące z wykluczeniem cyfrowym w skali globalnej.

---

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** W części podsumowującej artykuł konstatuje, iż internet posiada wielki potencjał, by w przyszłości stać się dobrem publicznym o charakterze globalnym, ale z pewnością nie jest nim aktualnie.

---

---

**SŁOWA KLUCZOWE:**

społeczeństwo informacyjne, globalne podziały cyfrowe,  
internet, globalne dobra publiczne

INTERNET AS A GLOBAL PUBLIC GOOD  
*IN STATU NASCENDI*

*Abstract*

**RESEARCH OBJECTIVE:** The goal of the article is to answer the question whether Internet can now be seen as a global public good as suggested by the 2001 Internet Rights Charter (APC, 2001).

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The Internet is one of the main components of the information technology revolution that has been transforming modern societies in such a way that the production, processing and transmission of information becomes one of the fundamental sources of productivity and power in them (Castells, 2000; 2008). At the end of 2016, we experienced global Internet connectivity transition when more than half of the world's population gained access to the Internet (Internet Statistics, 2016), and the International Telecommunication Union pointed out that people were no longer accessing the Internet, but they lived online (ITU, 2016). The article responds to the aforementioned research question by referring to the concept of global public goods, analysis of the latest data on Internet usage and case study method.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The article consists of three parts. In the introduction, it outlines the development of the information society from a global perspective and the Internet as a global common good. Then it analyzes in detail the most important barriers that prevent the Internet from reaching the status of a global public good. The final part of the article is devoted to the analysis of selected international institutions seeking to popularize the Internet and fight with multidimensional digital divisions.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** The article shows, among other things, that the dynamic development of the information society affects only certain parts of the globe and only certain social groups and is not a universal phenomenon. It sheds light on circa 3.5 billion people in the world who are still deprived of access to the Internet. It also identifies the problems encountered by organizations fighting digital exclusion on a global scale.

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS AND RECOMMENDATIONS:** In the concluding part, the article states that the Internet has great potential to become a global public good in the future, but it is certainly not fully global public good today.

---

**KEYWORDS:**

Information society, global digital divides, the Internet, global public goods

Dynamiczny rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych (dalej ICT, od ang. *information and communication technology*), w tym nade wszystko internetu, doprowadził w ostatnich dekadach nie tylko do znaczących przeobrażeń ekonomicznych na świecie, ale również politycznych i społecznych. Rewolucja technik informacyjnych pozwoliła na implementację, począwszy od lat 80. minionego wieku, fundamentalnego procesu restrukturyzacji systemu kapitalistycznego oraz przyspieszenie budowy nowego typu społeczeństwa. Jak słusznie zauważył Manuel Castells (2008), niezdolność etatyzmu w wersji radzieckiej do zasymilowania zasad informacjonizmu wcielonych przez nowe techniki informacyjne doprowadziła do jego upadku, a tym samym do końca zimnej wojny i przemodelowania dotychczasowej mapy politycznej Europy.

Systematycznie rosnąca liczba użytkowników internetu w ostatnich dekadach skutkuje nade wszystko dynamizacją przemian prowadzących do transformacji społeczeństw industrialnych w postindustrialne oraz wyłanianiem się społeczeństw, w których wytwarzanie, przetwarzanie i transmisja informacji stają się fundamentalnym źródłem produktywności i władzy. Tego typu społeczeństwa najczęściej określane mianem „informacyjnych”, „sieciovych” lub „trzeciej fali”<sup>1</sup> zaczęły wyłaniać się w drugiej połowie XX w. nie

---

<sup>1</sup> O różnicach i podobieństwach pomiędzy społeczeństwem informacyjnym i sieciowym m.in. w: Castells, 2000 i Castells, 2008. O innych kategoriach

tylko w wysoko rozwiniętych krajach Północy, ale również w krajach półperyferyjnych i peryferyjnych. Jednym z kluczowych czynników przyczyniających się do ich powstawania jest rozbudowa infrastruktury teleinformatycznej oraz kształtujące się wraz z jej zaistnieniem kompetencje pozwalające na korzystanie z możliwości oferowanych przez ICT. W 2016 r., gdy ponad 50% ludzi na świecie uzyskało dostęp do internetu, przekroczony został istotny próg usieciowienia globalnego (Internet Statistics, 2016). Tym samym nastąpiła swoista globalna transformacja usieciowienia i przejście od świata, w którym większość ludzi nie posiada dostępu do internetu oraz nie ma możliwość czerpania korzyści z tego, co on ze sobą niesie, do świata, w którym prawie 3 miliardy 700 milionów ludzi dzięki swoim komputerom, telefonom lub innym urządzeniom mobilnym posiada dostęp do World Wide Web (Internet Statistics, 2016).

Posiadanie dostępu do internetu staje się jednym z podstawowych elementów życia w społeczeństwach XXI w. Bez dostępu do tego kluczowego elementu infrastrukturalnego współczesnych społeczeństw jednostki są w coraz większym stopniu wykluczone społecznie i ekonomicznie. Komputery, smartfony i inne urządzenia, dzięki którym uzyskujemy dostęp do zasobów internetowych, są coraz częściej nieodzownymi narzędziami pracy, nauki, komunikacji, wymiany handlowej i rozrywki, a internet przekształca się w dobro publiczne o charakterze nie tylko krajowym, regionalnym, ale również globalnym. Postulat takiego postrzegania internetu został sformułowany już w 2001 r. w Karcie Praw Internetowych (ang. Internet Rights Charter) przez Stowarzyszenie Komunikacji Progresywnych (dalej APC, od ang. Association for Progressive Communications). W jednym z jej punktów czytamy:

Internet jest globalną przestrzenią publiczną, która powinna pozostać otwarta dla wszystkich w sposób niedyskryminujący. Dlatego też powinien być postrzegany jako światowa publiczna infrastruktura. W tym sensie widzimy w internecie globalne dobro publiczne powiązane z pojęciem wspólnego dziedzictwa ludzkości. Powszechny dostęp do niego jest w interesie każdego człowieka i musi być

---

ujmujących rewolucję teleinformatyczną drugiej połowy XX w. i jej wpływie na współczesne społeczeństwa w: Nowina-Konopka, 2008.

zapewniony w imię globalnego publicznego zobowiązania do równości (APC, 2001).

Celem niniejszego artykułu jest refleksja nad internetem jako globalnym dobrem wspólnym *in statu nascendi*. Aby osiągnąć ten cel, w pierwszym pokrótce zarysowany zostanie rozwój społeczeństwa informacyjnego w perspektywie światowej oraz internetu jako globalnego dobra wspólnego. W dalszej części wywodu ukazane zostaną kluczowe bariery stojące na przeszkodzie, by internet w pełni osiągnął status dobra wspólnego o takim charakterze. W ostatniej części tekstu omówione zostaną wybrane instytucje międzynarodowe dążące do popularyzacji internetu i niwelowania wielowymiarowych podziałów cyfrowych, a tym samym realizacji postulatu zawartego w Karcie Praw Internetowych sformułowanej przed ponad 15 laty, gdy poziom internetyzacji w skali globalnej oscylował w granicach 10% (ITU, 2015)

### ROZWÓJ SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO I INTERNETU JAKO DOBRA WSPÓLNEGO

Nie ma zgody wśród akademików co do tego, od kiedy precyzyjnie należy mówić o rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Jedni widzą jego początki w przełomach w elektronice, które dokonały się już w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po niej (np. Castells, 2008, s. 53-55), inni w wydarzeniach i przemianach społeczno-ekonomicznych, jakie następują w latach 50. (m.in. wystrzelenie przez ZSRR sputnika inicjującego erę globalnej komunikacji satelitarnej, uruchomienie łączności między USA i Europą przez położenie kabla na dnie Atlantyku oraz wzrost ilości pracowników umysłowych w USA do poziomu, gdy ich liczba przewyższała liczbę pracowników fizycznych; np. Naisbitt, 1982), a jeszcze inni wskazują raczej późniejsze zmiany związane z odmilitaryzowaniem internetu i rozbudową World Wide Web (np. Norris, 2001). Tym, co łączy te analizy genezy rozwoju społeczeństwa informacyjnego, są wskazania na kluczową rolę rozwoju elektroniki, miniaturyzacji, digitalizacji i telekomunikacji, a nade wszystko internetu w jego narodzinach (Bendyk, 2012). Mniej kontrowersji związanych jest z samym pochodzeniem terminu „społeczeństwo

informacyjne”. Za jego wynalazcę powszechnie uważa się japońskiego socjologa Tadao Umehao, który w dobie dynamicznego rozwoju przemysłu komputerowego w Japonii zaproponował teorię społeczeństwa opartego na „przemysłach informacyjnych” do opisu społeczeństw komunikujących się za pomocą komputera. Termin społeczeństwo informacyjne (*johoka shakai*) został później spopularyzowany przez japońskiego futurologa Kenichi Koyamę w rozprawie *Introduction to Information Theory*, opublikowanej w 1968 r., by potem szybko stać się przedmiotem oficjalnych działań wielu ministerstw w Japonii, a także w Europie – w pierwszej kolejności we Francji rozwijającej Minitel (Goban-Klas i Sienkiewicz, 1999).

Spółeczeństwa, które znalazły zastosowanie rozwiniętych technologicznie środków przetwarzania informacji i komunikowania się dla stworzenia nowej podstawy dochodu narodowego, od samego początku rozwijały się bardzo nierówno, choć zdecydowany prym wiodły tu zawsze kraje najbardziej rozwinięte technologicznie. W Ameryce Północnej, gdzie ten rozwój następował najbardziej dynamicznie w ostatnich dekadach, czego dowodem jest najliczniejsza pod względem procentowym liczba mieszkańców aktywnie korzystających z internetu<sup>2</sup>, najważniejszymi czynnikami go warunkującymi był specyficzny kontekst polityczny i ekonomiczny. Plan rozwoju badań nad nowymi technologiami komunikacyjnymi i wspierania innowacyjności realizowany był aż do końca lat 80. w kontekście konfliktu zimnowojennego i obrony przed zagrożeniem ze strony ZSRR oraz innych krajów komunistycznych. Bardzo ważną rolę odgrywały w nim wydatki na cele wojskowe oraz współdziałanie wojska, zaawansowanej nauki, technicznej przedsiębiorczości i kontrkulturowej innowacyjności (Castells, 2000). Co ciekawe, aż do początków lat 90. rozwój społeczeństwa informacyjnego nie był celem ogólnokrajowej polityki rządów USA i Kanady. W USA organizowanie formalnych podstaw społeczeństwa informacyjnego następuje dopiero od momentu objęcia prezydentury przez Billa Clintona, który jednym z punktów swojego programu gospodarczego uczynił budowę i rozwój Narodowej Infrastruktury Informacyjnej (Doktorowicz, 2005). W późniejszych latach ta polityka upowszechniania dostępu do internetu była rozwijana

---

2 W połowie 2016 r. prawie 90% mieszkańców tej części świata było internautami (Internet Statistics, 2016).

i zyskała miano programu rozwoju Globalnej Infrastruktury Informacyjnej (Doktorowicz, 2005). W sąsiedniej Kanadzie działania rządu szły podobnym torem, mającym na celu budowę infrastruktury internetowej i popularyzację nowej technologii. W 2003 r. rząd Kanady ogłosił, iż szerokopasmowy dostęp do internetu powinny posiadać wszystkie społeczności w kraju do roku 2005 (Statistics Canada, 2003). To m.in. dzięki temu udało się ograniczyć podziały cyfrowe wewnątrz kraju i upowszechnić internet do tego stopnia, że Kanada sytuuje się w grupie 25 krajów o najwyższym wskaźniku rozwoju społeczeństwa informacyjnego na świecie (ITU, 2016).

W Europie jednym z krajów, który jako pierwszy rozpoczął formalizację procesów mających doprowadzić do popularyzacji zastosowania ICT w różnych wymiarach życia społecznego, była Francja. Już w 1978 r. prezydentowi Francji przedłożono raport na temat społecznych skutków i kosztów informatyzacji kraju, wskazując jednocześnie na sukces gospodarzy Japonii jako powiązany z informatyzacją. Projekt ten zyskał szerokie poparcie polityczne i stał się tym samym pierwszą narodową strategią polityczną budowania społeczeństwa informacyjnego w Europie. Na działania ogólnoeuropejskie należało zaczekać aż do połowy lat 90., gdy na zamówienie Komisji Europejskiej powstał raport „Europa i społeczeństwo globalnej informacji” (Komisja Europejska, 1995). Po jego publikacji przyspieszeniu uległy inicjatywy mające na celu rozwój ICT, który w zamierzeniu autorów miał postępować przede wszystkim dzięki liberalizacji sektora telekomunikacyjnego i konkurencji. Jak słusznie zauważyli jego autorzy, „społeczeństwa, które pierwsze wkroczą w erę informatyki, zbiorą największe profity”, a kraje, w których rozwój ICT jest zbyt wolny, „mogą już w ciągu najbliższej dekady stanąć wobec dramatycznego spadku inwestycji i liczby miejsc pracy” (Komisja Europejska, 1995). Kolejne inicjatywy ogólnoeuropejskie (m.in. eEuropa – Społeczeństwo informacyjne dla wszystkich, eEurope 2002 i eEurope 2005) zwracały już coraz większą uwagę nie tylko na rynkowy i komercyjny rozwój ICT, ale także na niwelowanie wykluczenia cyfrowego poprzez wspieranie rozwoju umiejętności korzystania z najnowszych technologii oraz budowania zaufania do nich<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Szerzej o społeczeństwie informacyjnym w polityce krajów Unii Europejskiej w: Grodzka, 2009.

To m.in. dzięki wyżej wymienionym działaniom oraz narodowym programom wsparcia rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych kraje Unii Europejskiej przodują w rankingach mierzących skalę rozwoju społeczeństw informacyjnego. W jednym z nich, opracowywanym przez Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (International Telecommunication Union – ITU), analizującym nie tylko rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej, czyli skalę dostępu, ale również skalę wykorzystania internetu oraz umiejętności ICT, w pierwszej dziesiątce krajów uplasowały się aż cztery kraje UE: Dania, Wielka Brytania, Szwecja i Holandia. Poza tym wśród liderów były również takie kraje europejskie, jak Islandia, Szwajcaria i Norwegia. Według ostatniego raportu ITU oprócz krajów europejskich najbardziej rozwinięte społeczeństwa informacyjne posiadają także Korea Południowa, Hong Kong i Japonia (ITU, 2016).

Jak słusznie zauważa Everret Rogers, dyfuzja innowacji, w tym rozpowszechnianie się technologii informacyjno-komunikacyjnych, postępuje według kompleksowego wzoru, w którym ważną rolę odgrywają nie tylko techniczne przymioty wynalazku, ale również szereg czynników ekonomicznych, politycznych i społecznych stanowiących element szerszego tła dyfuzji (1995). Tym samym czynniki te w znaczący sposób wpływają na tempo i dynamikę rozprzestrzeniania się innowacji. Guillén i Suárez ukazali przekonująco, iż spośród wyżej wymienionych czynników, które odgrywają ważną rolę w rozprzestrzenianiu się internetu na świecie, istotne są nade wszystko: pozycja kraju w systemie światowym, funkcjonowanie wolnej konkurencji na rynku usług informacyjno-komunikacyjnych, poziom demokratyzacji kraju oraz kosmopolityczności społeczeństwa, w którym się on rozprzestrzeni (2005). Im bliżej centrum w systemie światowym lokuje się dany kraj, tym większe prawdopodobieństwo na szybszy rozwój internetu. Podobna zależność jest widoczna również, gdy na rynku usług ICT panuje konkurencja, która wymusza od dostawców usług informacyjno-komunikacyjnych zróżnicowania swych oferty oraz ciągłej dbałości o jakość. Internet rzuca wyzwanie państwu w sferze produkcji informacji, ich przechowywania i rozprzestrzeniania, tym samym poważnie zagrażając państwom autorytarnym, które starają się utrzymać ścisłą kontrolę nad tymi procesami. To m.in. dlatego, jak pokazują badania światowe, World Wide Web zdecydowanie dynamiczniej rozwija się w krajach demokratycznych,



których rządy nie obawiają się utraty pełnej kontroli nad procesami tworzenia i rozprzestrzeniania informacji<sup>4</sup>. Guillén i Suárez, odwołując się do Mertonowskiego podziału (1968) na dwa typy ludzi: tych, którzy żyją w swoich społecznościach lokalnych i wśród nich mają większość swoich przyjaciół i znajomych, oraz kosmopolitów, którzy mają o wiele bardziej zróżnicowane pod względem geograficznych sieci kontakty społeczne, dowodzą, że ci drudzy o wiele częściej korzystają z internetu. Cytując szereg badań, pokazują, że gdy kontrolujemy zmienne społeczno-demograficzne, internauci zdecydowanie częściej niż osoby niekorzystające z internetu mają geograficznie rozproszone sieci społeczne, relatywnie słabsze więzi z innymi, mieszkają o wiele krócej w swoich aktualnych domach i często podróżują w związku z wykonywaną pracą (Guillén i Suárez, 2005).

Wraz z postępującym rozwojem technologii informacyjno-komunikacyjnych internet staje się w coraz większej liczbie krajów na świecie traktowany jako jedno z podstawowych dóbr publicznych, których konsumpcja przez osobę A, zgodnie z klasyczną definicją Samuelsona, nie kłóci się z konsumpcją przez osobę B (Samuelson, za: Marshall, 2005)<sup>5</sup>. Jednym z krajów, który potraktował internet jako dobro cechujące się niewyłączalnością (nikogo nie można go pozbawić), niemożnością nieprzyjęcia (we współczesnym świecie nie można sobie odmówić jego konsumpcji) oraz niewielką konkurencyjnością konsumpcji, była Estonia, która już w roku 2000 uznała dostęp do internetu za jedno z podstawowych praw obywatelskich i jako takie wpisała go do swej konstytucji (Wąsowski, 2016). Podobne zapisy pojawiły się w ostatnich latach w ważnych aktach prawnych również w innych krajach (m.in. w Finlandii, Grecji i Francji), przyczyniając się tym samym do rozpowszechniania postrzegania dostępu do internetu jako dobra publicznego o charakterze globalnym<sup>6</sup>. Choć jak

---

4 Najbardziej skrajnym przypadkiem jest tutaj Korea Północna, gdzie reżim nie przyzwala w ogóle na dostęp obywateli do sieci.

5 Szerzej o internecie jako dobru wspólnym m.in. w: Hofmokr, 2009 oraz Kollok i Smith, 1999.

6 Jednocześnie w Parlamencie Europejskim od wielu lat toczy się burzliwa debata i podejmuje się próby uznania dostępu do internetu jako prawa „człowieka” bądź „podstawowego” (Asay, 2009; Tamburrano, 2014)

pokazują raporty organizacji międzynarodowych zajmujących się monitorowaniem rozwoju ICT (m.in. ITU, UN i OECD), dostęp do internetu staje się coraz bardziej powszechny, to wciąż ponad 3,5 miliarda ludzi na świecie jest cyfrowo wykluczonych, więc chociażby z tego względu nie można go uznać za dobro w pełni globalne (ITU, 2016; OECD, 2013; UN, 2016).

### Globalne podziały cyfrowe

Jak zauważają autorzy najnowszego raportu Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego na temat społeczeństwa informacyjnego, ludzie we współczesnym świecie przestali „wchodzić do sieci” (ang. „go online”), tylko zaczęli „być w sieci” (ang. „to be online”) (ITU, 2016). Rewolucja teleinformatyczna, za sprawą której to się stało, uległa znacznemu przyspieszeniu, szczególnie w ostatniej dekadzie. Sprawiała, iż ludzie o wiele częściej niż przed dekadą czytają gazety, uczą się, robią zakupy i przelewają, załatwiają sprawy urzędowe i inne przez internet. Wzrost usieciowienia ma również widoczne konsekwencje ekonomiczne. Jedną z nich jest znaczący wzrost wartości rynkowej firm internetowych bądź IT. Jeśli w 2006 r. jedynie Microsoft lokował się wśród dziesięciu firm o największej wartości rynkowej, to aktualnie obok niego w pierwszej dziesiątce znalazło się aż pięć innych firm o takim profilu (Apple, Alphabet, Amazon, Facebook i China Mobile) (Economist, 2016). Wraz ze wzrostem usieciowienia świata postępuje również rozwój treści dostępnych w internecie pod względem ilościowym i jakościowym. Popularna encyklopedia internetowa Wikipedia powiększyła swój zasób zbiorów z prawie 4 milionów artykułów do 40 milionów w ciągu ostatniej dekady, a angielski i chiński przestały być językami dominującymi w sieci na korzyść innych języków (ITU, 2016, s. 185-186).

Jednocześnie wzrost usieciowienia świata nie sprawił, że podziały cyfrowe, które zaczęły się rysować już na początku rewolucji technik informacyjnych, zostały zniwelowane. Wręcz przeciwnie – w ciągu ostatnich dekad uległy one w wielu aspektach pogłębieniu, a ich społeczno-ekonomiczne konsekwencje stały się coraz bardziej namacalne. Jak przejrzyście pokazuje van Dijk, wykluczenie cyfrowe ma wiele wymiarów, z których cztery najważniejsze to wymiar motywacyjny (motywacje do korzystania z nowych technologii),

fizyczny dostęp do sieci (poprzez komputer lub smartfona), wymiar umiejętności (informacyjnych i operacyjnych), a także korzystania (dotyczący różnych sposobów korzystania z sieci) (Dijk, 2005; 2012). Tym samym wymiar dostępu do sieci, najczęściej wspominany w kontekście refleksji na temat wykluczenia cyfrowego, jest tylko jednym z wielu wymiarów tego wykluczenia.

Jak pokazuje najnowszy raport ITU, internet nie może zostać uznany za dobro wspólne o charakterze w pełni globalnym, gdyż jeśli w krajach wysoko rozwiniętych stał się w ostatniej dekadzie niemalże powszechny, to w najslabiej rozwiniętych krajach świata jest on wciąż dla zdecydowanej większości populacji dobrem nieznanym. W tych ostatnich krajach z internetu korzysta poniżej 15% ludności. Przykładowo w najslabiej rozwiniętych krajach afrykańskich tylko jeden na dziesięciu mieszkańców korzysta z internetu. Choć liczba internautów w tego typu krajach potroiła się w ciągu ostatnich pięciu lat, to i tak sięga ona poziomu rozwoju internetu w krajach rozwiniętych z końca lat 90. Jednocześnie bardzo niewielki stan usieciowienia najslabiej rozwiniętych krajów świata pogłębia istniejące podziały rozwojowe pomiędzy krajami Północy i globalnego Południa oraz petryfikuje ich zależność od krajów centrum (ITU, 2016, s. 187-188).

Kluczowe zmienne determinujące nie tylko skalę usieciowienia, ale również motywacje, umiejętności cyfrowe oraz charakter korzystania z sieci to dochód danej osoby, wykształcenie, płeć, wiek oraz miejsce zamieszkania<sup>7</sup>. Dane OECD pokazują, że jeśli w gospodarstwach domowych o wysokim dochodzie ponad 90% domowników korzysta z internetu, to w tych najbiedniejszych często powyżej 50% ludzi jest cyfrowo wykluczonych. Tym samym wyraźnie można zaobserwować, że podziały cyfrowe przebiegają nie tylko pomiędzy krajami, ale również wewnątrz granic państwowych (OECD, 2017). Jednym z krajów, gdzie są one najbardziej wyraziste, jest Meksyk – wskaźnik usieciowienia wśród najbogatszych sięga tam około 70%, natomiast wśród ludności najbiedniejszej stanowi jedynie 3%. W takich krajach Ameryki Łacińskiej jak Peru czy Boliwia dostęp do internetu w domu to wydatek, na który stać jedynie najbogatszych.

---

<sup>7</sup> Analiza wpływu dodatkowych zmiennych na wykluczenie cyfrowe (m.in. typ rodziny, status mniejszościowy, niepełnosprawność) dostępna m.in. w: Andreasson, 2015; Norris, 2001.

Raporty ITU pokazują również, że pomimo spadku cen dostępu do internetu globalnie w krajach rozwijających cena miesięcznej subskrypcji do szerokopasmowego łącza jest wciąż bardzo wysoka i czasami sięga nawet jednej trzeciej średniego miesięcznego dochodu (ITU, 2015; 2016).

Globalne podziały cyfrowe są również głęboko zdeterminowane przez posiadane wykształcenie. Osoby posiadające wykształcenie wyższe niemalże bez względu na miejsce, w którym mieszkają, to internauci, natomiast im niższy poziom wykształcenia, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że dana osoba będzie czuła potrzebę i miała umiejętności korzystania z internetu. Przykładowo w Iranie z internetu korzysta 90% osób z wykształceniem wyższym, a jedynie 40% osób, które posiadają wykształcenie średnie. Wśród osób, które nie ukończyły szkół średnich, poziom usieciowienia spada poniżej 20%. Podobne zależności zostały zaobserwowane również w innych krajach rozwijających się (np. w Bangladeszu, Egipcie i Tajlandii). Jednocześnie badania pokazują, że osoby, które nie posiadają wykształcenia wyższego, również w krajach rozwiniętych dużo rzadziej niż osoby z wykształceniem wyższym korzystają z internetu pomimo takich samych warunków w dostępie do infrastruktury i usług (ITU, 2016, s. 190).

Jak wspomniane to zostało powyżej, jednym z wymiarów wykluczenia cyfrowego jest również sposób korzystania z sieci. W tym aspekcie poziom wykształcenia jest także jedną z kluczowych zmiennych różnicujących internautów na świecie. Osoby, które posiadają wyższe wykształcenie, używają o wiele częściej internetu do wykonywania swojej pracy, załatwiania formalności administracyjnych, zakupów i bankowości elektronicznej. Dla osób z niższym wykształceniem internet jest przede wszystkim źródłem rozrywki i narzędziem komunikacji. Jak pokazało badanie przeprowadzone przez OECD, zakres aktywności internetowej osób z wyższym wykształceniem jest o 58% szerszy niż osób, które posiadają wykształcenie średnie lub niższe (OECD, 2015).

Kolejną zmienną, która bardzo silnie wpływa na to, w jaki sposób kształtują się globalne podziały cyfrowe, jest płeć. W zdecydowanej większości krajów świata więcej mężczyzn niż kobiet korzysta z internetu. Najmniejsze dysproporcje pomiędzy liczbą kobiet i mężczyzn korzystających z internetu występują w krajach wysoko

rozwinętych (2,8%), zdecydowanie większe w krajach rozwijających się (16,8%), a największe w krajach najslabiej rozwiniętych (30,9%). Co ciekawe, w porównaniu do 2013 r. dane z ostatniego roku pokazują, że jedynie w krajach rozwiniętych udaje się zmniejszać dysproporcje płciowe w dostępie do internetu. W skali globalnej te różnice zamiast maleć w ostatnich latach wzrosły z 11 do 12,2%. Nieliczne kraje, gdzie więcej kobiet niż mężczyzn korzysta z internetu (m.in. Jamajka, Nowa Zelandia i Szwecja), to miejsca charakteryzujące się wysokimi wskaźnikami równości płciowej w dostępie do edukacji wyższej oraz znaczącym udziałem kobiet w rynku pracy. Pośród krajów rozwijających się największe dysproporcje pomiędzy płciami w dostępie do ICT występują w Bangladeszu i Ghanie, gdzie są również bardzo niskie wskaźniki równości płciowej w dostępie do edukacji wyższej (Andreasson, 2015; ITU, 2016).

Jeszcze inną grupą społeczną, która tylko w ograniczony sposób czerpie korzyści z dobrodziejstw internetu, są seniorzy. W większości krajów na świecie wśród osób powyżej 75. roku życia mniej niż 10% to internauci. Różnice pomiędzy grupami wiekowymi są szczególnie znaczące w krajach, które doświadczyły szybkiego rozwoju gospodarczego, takich jak np. Korea Południowa czy Singapur (ITU, 2016, s. 190-196). Badania przeprowadzane w Niemczech pokazały, że jedną z poważnych przeszkód w zwalczaniu tego typu wykluczenia cyfrowego jest bariera motywacyjna. Zdecydowana większość osób powyżej 65. roku życia niekorzystających z internetu stwierdziła, że do niczego go nie potrzebuje (BITKOM, 2014). Jedną z technologii, która sprawiła, że część seniorów zaczęła korzystać z internetu, są smartfony. W Japonii największy przyrost internautów w ostatniej dekadzie dokonał się wśród kohort wiekowych powyżej 50 lat.

Ostatnią ważną barierą, która ogranicza dostęp do internetu znaczącej ilości osób, jest przeszkoda miejsca zamieszkania. Mieszkańcy miast i miasteczek są w zdecydowanie bardziej uprzywilejowanej sytuacji niż mieszkańcy wsi, szczególnie tych oddalonych od ośrodków miejskich i w trudno dostępnych terenach kraju. Przykładowo w Maroku 70% członków społeczności miejskich ma dostęp do internetu, w sytuacji gdy na wsiach poziom internetyzacji jest o połowę niższy. Jeszcze większy rozróżnienie pomiędzy społecznością miejską i wiejską z punktu widzenia dostępu do sieci można zaobserwować

w Gruzji, Boliwii czy Peru. Najmniejsze wykluczenie cyfrowe odczuwają mieszkańcy wsi w Japonii, Australii, Szwajcarii oraz USA (ITU, 2016, s. 196-197).

## WYBRANI POPULARYZATORZY INTERNETU JAKO DOBRA WSPÓLNEGO

Internet, jak ukazane to zostało powyżej, jest dobrem, które staje się z roku na rok coraz bardziej powszechne i jak pokazują najnowsze dane organizacji monitorujących globalny dostęp do ICT, jesteśmy w kluczowym momencie, gdy więcej niż połowa ludzi na świecie zaczyna mieć dostęp do sieci. Upowszechnienie dostępu do internetu rosnącej liczbie ludzi na świecie i próba przeciwdziałania powiększaniu i pogłębianiu się globalnych podziałów cyfrowych to zasługa wielu międzynarodowych organizacji międzyrządowych oraz pozarządowych<sup>8</sup>. Nie sposób należycie w niniejszym tekście ukazać mozaiki aktorów instytucjonalnych dążących do osiągnięcia wyżej wymienionych celów. Warto jednak pokrótce zarysować profile i główne działania dwu organizacji – po jednej z każdej z wyżej wspomnianych grup – ogrywających zasadniczą rolę w procesach popularyzacji internetu i walki z podziałami cyfrowymi.

Wśród organizacji, które można ulokować w pierwszej kategorii, bardzo ważną funkcję pełni Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (International Telecommunication Union – ITU), będący jedną z najstarszych organizacji międzynarodowych na świecie. Działający od 1865 r. ITU (pierwotnie jako Międzynarodowy Związek Telegraficzny – International Telegraph Union) początkowo zajmował się jedynie rozwojem technologii łączności telegraficznej i telefonicznej. Od 1934 r. ITU funkcjonuje pod nazwą International Telecommunication Union (od 1947 r. pełni funkcję wyspecjalizowanej organizacji ONZ z siedzibą w Genewie) i wraz z ciągłym rozwojem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych jego zakres działań ulega dynamicznej ewolucji. Jeśli w przeszłości głównymi zadaniami

---

8 Panorama organizacji dążących do popularyzacji praw cyfrowych z perspektywy brytyjskiej: <https://www.flickr.com/photos/suw/43991064/in/photostream/lightbox/> (dostęp: 01.02.2017).

związku były normalizacja i zarządzanie widmem radiowym, to obecnie jednymi z głównych obszarów aktywności organizacji jest analizowanie i ustalanie technicznych i organizacyjnych standardów w telekomunikacji, szerokopasmowym dostępie do internetu, technologiach bezprzewodowych najnowszej generacji, nawigacji morskiej i powietrznej, satelitarnych usługach meteorologicznych oraz sieciach następnej generacji<sup>9</sup>.

Związek za swoją misję uznaje szeroko pojęte ułatwienie powszechnego dostępu do usług telekomunikacyjnych. Zdając sobie sprawę z tego, że technologie informacyjno-komunikacyjne są podstawą nowoczesnej gospodarki, zwiększając efektywność oraz przyczyniając się do zwiększenia wzrostu gospodarczego na świecie, ITU jednym ze swoich priorytetowych celów uczynił dążenie do zmniejszania podziałów cyfrowych. Organizacja stara się nie tylko poprawiać globalny dostęp do internetu i innych technologii ICT, ale również promować rozwój kompetencji i umiejętności cyfrowych. ITU pomaga także państwom członkowskim w rozwijaniu bezpiecznej infrastruktury telekomunikacyjnej oraz podejmuje wysiłki mające na celu budowanie zaufania do cyberprzestrzeni poprzez zwiększanie bezpieczeństwa w wirtualnym świecie (ITU, 2016).

Aktualnie organizacja skupia 193 kraje członkowskie ONZ oraz Watykan i posiada ponad 700 tzw. członków sektorowych, którymi są m.in. przedsiębiorstwa funkcjonujące na rynku telekomunikacyjnym i radiokomunikacyjnym (np. z Polski firmy Polkomtel S.A. i Orange Polska) oraz przedstawiciele środowiska naukowego. Ze względu na obszary działalności została podzielona w 1992 r. na trzy odrębne sektory zajmujące się częścią z zadań związku: ITU-T (Standardization) zajmuje się opracowywaniem standardów telekomunikacyjnych, ITU-R (Radiocommunication) – rozwojem łączności radiowej, a ITU-D (Telecommunication Development) – rozwojem telekomunikacji<sup>10</sup>.

---

9 Opis działań ITU: <http://www.itu.int/en/action/Pages/default.aspx> (dostęp: 02.02.2017).

10 Informacje o ITU ze strony Urzędu Komunikacji Elektronicznej: <https://www.uke.gov.pl/miedzynarodowy-zwiazek-telekomunikacyjny-itu-12906> (dostęp: 03.03.2017).

Do szczególnie ważnych działań ITU mających na celu popularyzację ICT w skali globalnej należy zaliczyć organizację we współpracy z UNESCO, UNDP i UNCTAD Światowego Szczytu Społeczeństwa Informacyjnego (World Summit on Information Society – WSIS) w 2003 r. w Genewie i w 2005 r. w Tunisie. Celem tych dwu konferencji sponsorowanych przez ONZ była dyskusja o globalnych podziałach cyfrowych oraz wypracowanie rekomendacji w celu ograniczenia wielowymiarowych wykluczeń cyfrowych. Dokumenty podsumowujące konferencje – Plan Działań i Tunezyjska Agenda dla Społeczeństwa Informacyjnego – stawiały sobie m.in. ambitny cel internetyzacji połowy globalnej populacji do końca 2015 r. oraz znaczącego rozwoju zastosowania ICT we wszystkich sferach życia<sup>11</sup>. Tym samym stały się jednymi z kluczowych dokumentów strategicznych wyznaczających długoterminowe działania państw członkowskich ONZ w sferze ICT<sup>12</sup>.

Oprócz międzynarodowych organizacji międzyrządowych ważną rolę w popularyzacji internetu jako globalnego dobra publicznego odgrywają również organizacje pozarządowe. Jedną z nich jest założone w 1990 r. Stowarzyszenie Komunikacji Progresywnych (dalej APC, od ang. Association for Progressive Communications). APC definiuje swą misję jako upowszechnianie i wspieranie organizacji, ruchów społecznych i jednostek w wykorzystaniu technologii informacyjno-komunikacyjnych w budowie sieci i inicjatyw mających na celu przyczynianie się do zrównoważonego rozwoju społeczeństw, sprawiedliwości społecznej, partycypacyjnych procesów politycznych i zrównoważonego rozwoju środowiska. Stowarzyszeniem kieruje wizja świata, w którym wszyscy ludzie mają łatwy i niedrogi dostęp do wolnego i otwartego internetu w celu poprawy swojego życia i stworzenia bardziej sprawiedliwego świata. Realizując te ambitne cele, APC stara się pomóc ludziom uzyskać dostęp do internetu tam, gdzie go nie ma bądź jest cenowo nieosiągalny, a także pomagać grupom lokalnym wykorzystywać

---

11 Dokumenty konferencyjne są dostępne pod adresem: <http://www.itu.int/net/wsis/docs/geneva/official/poa.html> (Genewa) i <http://www.itu.int/net/wsis/docs2/tunis/off/6rev1.html> (Tunis) (dostęp: 03.03.2017).

12 Jednocześnie warto wspomnieć, że konferencje nie przyniosły pokładanych w nich nadziei co do regulacji zarządzania internetem.



ICT w rozwoju ich społeczności i poszerzenia praw. Ponadto organizacja dąży do tego, by polityki rządowe związane z ICT służyły ogółowi społeczeństwa, a zwłaszcza ludziom żyjących w krajach rozwijających się (APC, 2006).

APC definiuje siebie jako prawdziwie wirtualną, międzynarodową organizację i sieć. Członkami APC są jednostki i grupy pracujące we własnych krajach i dążące do wypełniania misji organizacji. Aktualnie stowarzyszenie liczy około 50 członków, z których większość pochodzi z krajów rozwijających się. Stosunkowo nieliczny personel organizacji mieszkający w 35 krajach na ziemi i komunikujący się codziennie przez internet to jedna z cech APC. W ten sposób stowarzyszenie jest zarówno organizacją globalną działającą w celu przeciwdziałania wzrostowi światowych podziałów cyfrowych, jak i lokalną, tworzącą sieci zajmujące się wspieraniem lokalnych społeczności w rozwiązywaniu ich problemów z wykorzystaniem ITC. Wśród członków APC są zarówno osoby z krajów wysoko rozwiniętych o najwyższych wskaźnikach społeczeństwa informacyjnego (np. Korei Południowej), jak i osoby z krajów najślabiej rozwiniętych gospodarczo i cyfrowo (np. Uganda) (APC, 2016).

Stowarzyszenie posiada od 1995 r. status konsultacyjny przy ONZ, współpracując z jej różnymi agendami, w tym już od 1992 r. z Konferencją Narodów Zjednoczonych na temat Środowiska i Rozwoju (ang. United Nations Conference on Environment and Development – UNCED). Jednym z dokumentów zredagowanych przez APC, który odbił się szczególnie szerokim echem i został przetłumaczony na wiele języków świata, jest Karta Praw Internetowych, w której postulowano m.in. postrzeganie internetu jako globalnego dobra publicznego (APC, 2001). Wpływ organizacji na decyzje podejmowane na forum międzynarodowym był szczególnie widoczny podczas wyżej wymienionego Światowego Szczytu Społeczeństwa Informacyjnego. Podczas trwania szczytu w Tunisie APC zaproponowało m.in. szereg rozwiązań mających na celu uporządkowanie globalnego zarządzania siecią, w tym utworzenie Forum Zarządzania Internetem (Internet Governance Forum – IGF), przekształcenie Internetowej Korporacji ds. Nadanych Nazw i Numerów (The Internet Corporation for Assigned Names and Numbers – ICANN) w instytucję prawdziwie globalną z pełną władzą nad zarządzaniem numerami DNS oraz ustalonymi powiązaniem z partnerami rządowymi, korporacyjnymi

i w społeczeństwie obywatelskim, a także podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie uniwersalnego i taniego dostępu do internetu (APC, 2006).

Aktualnie działania stowarzyszenia koncentrują się przede wszystkim na zabezpieczeniu i ochronie praw cyfrowych oraz dostępu do internetu, wspieraniu dobrego zarządzania internetem, wzmacnianiu wykorzystania i rozwoju technologii transformacyjnej, walce z cyfrową przemocą wobec kobiet i dziewcząt, a także wzmacnianiu sieci społecznościowych APC (APC, 2016). W jednym z ostatnich raportów organizacji pt. *Internetowi pośrednicy i przemoc wobec kobiet* stowarzyszenie opisało szereg cech, które można dostrzec w sposobie, w jaki Facebook, Twitter i YouTube podchodzą do problemu nękania kobiet w sieci. Jednym z głównych wniosków płynących z raportu jest to, że firmy przejawiają niechęć do zajmowania się tym zjawiskiem, dopóki w wyniku skandali, głośnych spraw albo kampanii społecznych nie zaczną go postrzegać jako kwestii wizerunkowej (APC, 2014).

## KONKLUZJE

Podsumowując powyższe rozważania, warto zaznaczyć, że zarówno kraje wysoko rozwinięte, jak i rozwijające się są w ostatnich dekadach areną dynamicznych zmian związanych z wyłanianiem się społeczeństw, w których wytwarzanie, przetwarzanie i transmisja informacji stają się fundamentalnym źródłem produktywności i władzy. Zmiany te są nade wszystko zapośredniczone przez rewolucję technik informacyjnych, wśród których kluczową rolę ogrywa internet. Jak pokazują najnowsze analizy, do internetu ma aktualnie dostęp ponad połowa ludności świata. Szereg organizacji międzynarodowych i krajowych dąży do tego, by przeciwdziałać nowym formom wykluczenia społecznego i ekonomicznego wynikającym z motywacji (bądź ich braku) do korzystania z nowych technologii, jakości dostępu do sieci (bądź jego braku), posiadanych umiejętności informacyjnych i operacyjnych, a także sposobu korzystania z sieci. Pomimo rosnącej popularności korzystania z internetu postulaty wielu organizacji, by na internet patrzeć jak na globalne dobro wspólne, pozostają jak dotychczas kwestią przyszłości. Niniejszy tekst sugeruje, by internet traktować raczej jako globalne dobro publiczne

*in statu nascendi*. Choć w przyszłości prawdopodobnie internet osiągnie tego typu status, to aktualnie nie może zostać uznany za dobro wspólne o charakterze w pełni globalnym, m.in. dlatego, że jeśli w krajach wysokorozwiniętych stał się w ostatniej dekadzie niemalże powszechny (a w niektórych ogólny dostęp do niego zagwarantowany został prawnie), to w najsłabiej rozwiniętych częściach globu jest dla większości populacji dobrem nieznanym lub luksusowym. Inne zmienne analizowane w tekście, które znacząco różnicują osoby korzystające z sieci od tych, które z niej nie korzystają oraz samą populację internautów, to podziały majątkowe, ze względu na poziom wykształcenia, płeć, wiek oraz miejsce zamieszkania. Stanowią one najważniejsze bariery, które muszą przynajmniej częściowo zostać zniwelowane, by internet mógł pretendować do miana globalnego dobra publicznego.

#### BIBLIOGRAFIA

- Andreasson, K. (red.). (2015). *Digital Divides: The New Challenges and Opportunities of e-Inclusion*. Boca Raton: Routledge.
- APC. (2001). APC Internet Rights Charter | Association for Progressive Communications. Pozyskano z: <https://www.apc.org/en/node/5677/> (dostęp: 22.02.2017).
- APC. (2006). *Annual Report 2005*. Association for Progressive Communications. Pozyskano z: [https://www.apc.org/en/system/files/apc\\_ar2005\\_EN\\_0.pdf](https://www.apc.org/en/system/files/apc_ar2005_EN_0.pdf).
- APC. (2014). End violence: Internet intermediaries and violence against women online | Association for Progressive Communications. Pozyskano z: <https://www.apc.org/en/pubs/end-violence-internet-intermediaries-and-violence> (dostęp: 04.04.2017).
- APC. (2016). *Annual Report 2015*. Association for Progressive Communications. Pozyskano z: [https://www.apc.org/en/system/files/APC\\_AnnualReport\\_2015-web.pdf](https://www.apc.org/en/system/files/APC_AnnualReport_2015-web.pdf).
- Asay, M. (2009). *Is Internet access a "fundamental right"?* Pozyskano z: <https://www.cnet.com/news/is-internet-access-a-fundamental-right/> (dostęp: 23.03.2017).
- Bendyk, E. (2012). *Ideologia społeczeństwa informacyjnego*. Pozyskano z: <http://www.calculemus.org/lect/mes99-00/spin/1bendyk.html> (dostęp: 24.02.2017).

- BITKOM. (2014). *Senioren in der digitalen Welt*. Berlin. Pozyskano z: <https://www.bitkom.org/Presse/Anhaenge-an-PIs/2014/Dezember/141212-BITKOM-Praesentation-Senioren-in-der-Digitalen-Welt-12-12-2014.pdf>.
- Castells, M. (2000). The Network Society. W: D. Held (red.), *The Global Transformations Reader*. Cambridge: Polity, 68-75.
- Castells, M. (2008). *Spółeczeństwo sieci*. Warszawa: PWN.
- Dijk, J.A.G.M. van. (2005). *The Deepening Divide: Inequality in the Information Society* (1 edition). Thousand Oaks, Calif.: SAGE Publications, Inc.
- Dijk, J.A.G.M. van. (2012). *The Network Society* (3 edition). SAGE Publications Ltd.
- Doktorowicz, K. (2005). *Europejski model społeczeństwa informacyjnego. Polityczna strategia Unii Europejskiej w kontekście globalnych problemów wieku informacji*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Economist. (2016). *The rise of the superstars*. Pozyskano z: <http://www.economist.com/news/special-report/21707048-small-group-giant-companiessome-old-some-neware-once-again-dominating-global> (dostęp: 24.03.2017).
- Goban-Klas, T., i Sienkiewicz, P. (1999). *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*. Kraków: Fundacji Postępu Telekomunikacji.
- Guillén, M.F., i Suárez, S.L. (2005). Explaining the Global Digital Divide: Economic, Political and Sociological Drivers of Cross-National Internet Use. *Social Forces*, 84(2), 681-708. Pozyskano z: <https://doi.org/10.1353/sof.2006.0015>
- Hofmokl, J. (2009). *Internet jako dobro wspólne*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Internet Statistics. (2016). *World Internet Users Statistics and 2016 World Population Stats*. Pozyskano z: <http://www.internetworldstats.com/stats.htm> (dostęp: 22.02.2017).
- ITU. (2015). *Individuals using the Internet 2005 to 2014 – Key ICT indicators for developed and developing countries and the world (ITU)*. Retrieved 25 May 2015. Geneva: International Telecommunication Union.
- ITU. (2016). *Measuring the Information Society Report 2016*. Geneva: International Telecommunication Union. Pozyskano z: <http://www.itu.int/en/ITU-D/Statistics/Documents/publications/misr2016/MISR2016-w4.pdf>.
- Kollock, P., i Smith, M. (red.). (1999). *Communities in Cyberspace*. London: Routledge.
- Komisja Europejska. (1995). *Europa i społeczeństwo globalnej informacji*. Pozyskano z: <http://kbn.icm.edu.pl/gsi/raport.html> (dostęp: 20.03.2017).
- Marshall, G. (red.). (2005). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Naisbitt, J. (1982). *Megatrends: Ten New Directions Transforming Our Lives* (1st edition). New York, N.Y.: Warner Books, Inc.
- Norris, P. (2001). *Digital Divide: Civic Engagement, Information Poverty, and the Internet Worldwide*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Nowina-Konopka, M. (2008). *Rola Internetu w rozwoju demokracji w Polsce*. Nowy Sącz.
- OECD. (2013). *The Internet Economy on the Rise*. Paris: OECD.
- OECD. (2015). *OECD Digital Economy Outlook 2015*. Paris: OECD.
- OECD. (2017). Information and communication technology (ICT) – Internet access – OECD Data. Pozyskano z: <http://data.oecd.org/ict/internet-access.htm> (dostęp: 26.03.2017).
- Rogers, E.M. (1995). *Diffusion of Innovations, Fourth Edition* (4 edition). New York; London: Free Press.
- Statistics Canada. (2003). *Canada's Journey to an Information Society*. Ottawa: Statistics Canada. Pozyskano z: <http://publications.gc.ca/Collection/Statcan/56-508-X/56-508-XIE2003001.pdf>.
- Tamburrano, D. (2014). EU should recognise internet access as a “human right” | The Parliament Magazine. Pozyskano z: <https://www.theparliamentmagazine.eu/articles/opinion/eu-should-recognise-internet-access-human-right> (dostęp: 23.03.2017)
- UN. (2016). *E-government Survey 2016*. New York: UN.
- Wąsowski, M. (2016). *Premier Estonii jedną wypowiedzią podbił internet*. Pozyskano z: [//businessinsider.com.pl/polityka/taavi-roivas-premier-estonii-o-e-panstwie-internet-prawem-czlowieka/wrftthp](http://businessinsider.com.pl/polityka/taavi-roivas-premier-estonii-o-e-panstwie-internet-prawem-czlowieka/wrftthp) (dostęp: 14.02.2017).

### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License  
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>